

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 sierpnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Sobierajski
Sędziowie:	SSA Elżbieta Uznańska (spr.) SSA Teresa Rak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 12 sierpnia 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Z. P.

przeciwko K. M.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 23 grudnia 2015 r. sygn. akt I C 470/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2 700zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem części zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Elżbieta Uznańska SSA Krzysztof Sobierajski SSA Teresa Rak

Sygn. akt I ACa 333/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił powództwo Z. P. przeciwko K. M. o zobowiązanie jej do złożenia w formie aktu notarialnego oświadczenia woli przenoszącego na powoda własność nieruchomości położonej w G., gminaP., oznaczonej jako działki nr: (...) o łącznej powierzchni 1.66 ha, zabudowanej domem mieszkalnym murowanym o powierzchni użytkowej około 110 m², 10 letnim niewykończonym oraz stodołą drewnianą, dla której Sąd Rejonowy wS.prowadzi księgę wieczystą numer KW (...)oraz nakazał ściągnąć od Z. P. na

rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Kielcach) kwotę 417,65 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty:

W dniu 3 sierpnia 2006 roku na podstawie umowy zawartej w formie aktu notarialnego przed notariuszem G. M. w Kancelarii Notarialnej w S. Rep.(...), określonej jako „umowa darowizny w celu uzyskania świadczeń z (...)powód Z. P. przeniósł na rzecz córki K. wówczas P. własność nieruchomości położonej w G., gmina P. oznaczonej jako działki nr: (...) o łącznej powierzchni 1 ha 66 a 88 m^{((2))}, zabudowanej domem mieszkalnym murowanym o powierzchni użytkowej około 110 m^{((2))}, 10-letnim niewykończonym, oraz stodołą drewnianą, dla której Sąd Rejonowy w S. prowadzi księgę wieczystą KW (...). Mocą tego samego aktu została ustanowiona na rzecz Z. P. i jego małżonki A. P. dożywotnia służebność osobista polegająca na prawie korzystania z całego domu mieszkalnego wspólnie z obdarowaną córką.

W treści powyższej umowy jej strony oświadczyły, iż zawierają przedmiotową umowę w celu uzyskania świadczeń emerytalnych z (...) na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników. W momencie dokonywania darowizny relacje między pozwaną a ojcem były prawidłowe. K. M. zamieszkiwała wówczas ze swoim partnerem i ich wspólnym dzieckiem w wynajętym domu w S.. W 2008 roku wzięli ślub. Wówczas też na świat przyszło ich drugie dziecko. W 2008 roku mąż pozwanej S. M. rozpoczął prowadzenie własnej działalności gospodarczej w postaci warsztatu samochodowego. Ich sytuacja finansowa była stabilna, posiadali też oszczędności uzbierane z wesela.

W 2010 roku małżonkowie M. wraz z dziećmi wprowadzili się do domu darowanego pozwanej przez ojca. Zajęli pomieszczenia (pokój i kuchnię) na parterze z osobnym wejściem. S. M. urządził na spornej nieruchomości warsztat lakierniczy.

Część domu, którą zajęła pozwana wraz z rodziną, nie była podłączona do wodociągu, a domownicy korzystali ze studni. Instalacja elektryczna z licznikami i włącznikami znajdowała się w pomieszczeniach zajmowanych przez powoda i jego żonę, podobnie jak piec do ogrzewania całej nieruchomości.

Od czasu wprowadzania się pozwanej wraz z rodziną do domu w G. stosunki między nią a powodem drastycznie się zmieniły. Ojciec ograniczał córkę i jej męża w korzystaniu z nieruchomości, nie pozwalał im na podejmowanie samodzielnych decyzji co do ewentualnych renowacji itp. Ponadto wyrażał pod adresem pozwanej i jej męża szereg pretensji, np. o to, że czerpią za dużo wody, co oprócz słownych uwag wiązało się także z zakręcaniem przez Z. P. zaworu wody. Powód zabraniał nadto córce i zięciowi korzystania ze wspólnej łazienki. Później, gdy pozwana była w ciąży, przestał jej utrudniać funkcjonowanie w domu w tym zakresie, lecz S. M. nadal musiał nieraz korzystać z łazienki w domu swojej matki, która zamieszkiwała w odległości około 100 m. Z. P. zakręcał również dopływ wody do centralnego ogrzewania, co powodowało, że w zajmowanych przez córkę i jej rodzinę pomieszczeniach była niska temperatura powietrza. Takie zachowanie powoda spowodowało, iż małżonkowie M. zdecydowali się wykonać przyłączy wodne z sieci gminnej bezpośrednio do swojej części domu. Powód jednak nie zgadzał się na takie rozwiązanie, wszczął awanturę, a gdy doszło do wykonywania przyłącza, przeszkadzał wraz z żoną w pracach. Z. P. poza utrudnieniami w korzystaniu z urządzeń sanitarnych i wody, złośliwie wyłączał pozwanej prąd, mimo iż M. dokładali się oni do opłat. Często do takich sytuacji dochodziło w okresach, kiedy S. M. pracował w swoim warsztacie. W związku z powyższym pozwana, zmuszona okolicznościami, będąca wówczas w ciąży, w dniu 18 października 2012 roku zawarła umowę o dostarczanie energii elektrycznej, w której podpisała się za swojego ojca. Z. P. w dalszym ciągu miał jednak dostęp do bezpieczników i wyłączał prąd oraz odgrażał się, że zakręci ogrzewanie. Raz pozwana, gdy ojciec wyłączył prąd w domu wezwała na interwencję Policję. K. M. za posłużenie się podrobionym oświadczeniem o zmianie właściciela na dostawę energii elektrycznej została skazana prawomocnym wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2013 roku Sądu Rejonowego w O.wydanym w sprawie sygn. akt II K 250/13 na karę grzywny.

Z. P. nie tylko utrudniał pozwanej i jej rodzinie funkcjonowanie w darowanym domu poprzez ograniczenie dostępu do mediów (wody, energii elektrycznej), lecz również wszczynał awantury domowe, podczas których ubliżał córce i zięciowi słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, wyganiał z domu używając przy tym wulgarnych słów, wielokrotnie, także wobec innych osób, groził S. M. pozbawieniem życia, a K. M. pobiciem. Zabraniał zięciowi przyjmowania na posesji swojej rodziny, miał też obiekcje przeciwko przychodzącym do syna pozwanej kolegom. Ponadto czynił donosy na S. M. do Urzędu Skarbowego, groził przy tym, że zniszczy go finansowo. Awantury domowe od czasu wprowadzenia się przez K. M. do domu w G. miały miejsce wielokrotnie, a Z. P. w ich trakcie często znajdował się w stanie nietrzeźwości. Pozwana bała się ojca, starała się unikać sytuacji konfliktowych. Ostatecznie jednak, nie widząc szans na poprawę zachowania ojca, małżonkowie M. zdecydowali się złożyć zawiadomienie na Policji o znęcaniu się nad nimi przez Z. P.. W wyniku przeprowadzonego postępowania Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 21 marca 2013 roku wydanym w sprawie sygn. akt II K 66/13 uznał powoda za winnego popełnienia czynu stanowiącego występki z art. 207 § 1 kk i na podstawie tego przepisu skazał go na karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat trzech. Sąd ponadto zobowiązał Z. P. na podstawie art. 72 § 1 pkt. 5 kk w okresie próby do powstrzymania się do nadużywania alkoholu. Pomimo wywiezionej przez Z. P. apelacji Sąd Okręgowy w Kielcach IX Wydział Karny-Odwoławczy wyrokiem z dnia 9 lipca 2013 roku sygn. akt IX Ka 732/13 utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

W dniu 15 listopada 2012 roku Z. P. wszczął awanturę domową, w trakcie której ubliżał córce słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, a nadto groził zabójstwem jej mężowi. K. M. nagrała wypowiedzi Z. P. na telefon komórkowy. Była wówczas w siódmym miesiącu ciąży. W obawie przed spełnieniem gróźb przez Z. P. i w wyniku jego zachowania, małżonkowie M. zdecydowali się wyprowadzić z G.. Z początkiem grudnia 2012 roku zamieszkali w R.. Od tamtej pory pozwana praktycznie w ogóle nie kontaktuje się z rodzicami. Powód i jego żona do tej pory nie poznali narodzonego po wyprowadzce córki wnuka. Po opuszczeniu domu pozwana w 2012 roku dokonała sprzedaży części (około 1,40 ha z 1,66 ha) darowanej jej przez ojca nieruchomości P. D.. Sprzedana część nie obejmowała działki, na której położony jest dom zamieszkiwany przez powoda i jego żonę. Pod koniec 2012 roku powód dokonał zawiadomienia w Powiatowym Inspektoracie Nadzoru B. w S. o samowolnie wybudowanym w 2010 roku przez K. i S. małżonków M. budynku na nieruchomości położonej miejscowości (...). W wyniku powyższego wszczęto postępowanie wyjaśniające i dokonano kontroli. Następnie decyzją z dnia 8 kwietnia 2013 roku wydaną w sprawie znak: (...). Nakazano pozwanej i jej mężowi dokonać całkowitej rozbiórki przedmiotowego budynku gospodarczego. Po wyprowadzce córki Z. P. złożył ponadto zawiadomienie do Urzędu Gminy w P. Wydziału Ochrony (...) o zaleganiu na jego nieruchomości w pobliżu ujęcia wody pitnej pozostałości po byłym warsztacie lakierniczym.

W tym samym roku, w którym pozwana wprowadziła się do darowanego jej przez ojca domu, powód wraz z żoną zaciągnęli w banku kredyt w wysokości około 28.000 zł na poczet spłaty dotychczasowych zadłużeń oraz w celu wykończenia dla własnego użytku części budynku gospodarczego, który postawił na spornej nieruchomości S. M., a w którym urządzony był jego warsztat lakierniczy. Z. P. później zażądał od córki i zięcia pomocy w spłacie zaciągniętego zobowiązania. Do lipca 2012 roku małżonkowie M. uiszcili na poczet tego kredytu kwotę przeszło 10.000 zł. Gdy jednak sytuacja między nimi a powodem zaogniła się, zaprzestali tych spłat. Powód następnie złożył do Prokuratury zawiadomienie o przestępstwie sfalszowania przez pozwaną dokumentacji kredytowej. Postępowanie w tej sprawie nie zostało prawomocnie rozstrzygnięte.

Pismem z dnia 15 października 2013 roku, nadanym 23 października 2013 roku powód odwołał darowiznę dokonaną na rzecz córki z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanej, polegającej na tym, iż dokonywała ona zachowań skierowanych bezpośrednio przeciwko darczyńcy z zamiarem nieprzyjaznym, nacechowanym złą wolą.

Powyższy stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów, zeznaniach świadków: J. F., M. G., H. M., S. M. wskazując, że znajdują one potwierdzenie w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym, były ponadto wyważone i obiektywne, z ich treści nie wynika jakakolwiek tendencyjność w faworyzowaniu wersji wydarzeń korzystnej czy to dla powoda, czy też dla pozwanej, a relacje tych świadków tworzą w zestawieniu z innymi dowodami spójną i logicznie układającą się całość. Sąd Okręgowy wskazał, że zdarzenia

i sytuacje, o jakich zeznawał powód na uzasadnienie swojego powództwa, były niewiarygodne, przerysowane i nacechowane chęcią przypisania wyłącznie pozwanej winy za konflikt i niewłaściwego zachowania, które mogłyby stanowić podstawę uwzględnienia niniejszego powództwa i w związku z powyższym oraz wobec faktu, iż nie pokrywały się z pozostałym materiałem dowodowym, nie zasługiwały na wiarę. Z tej samej przyczyny Sąd uznał za niewiarygodne zeznania żony powoda A. P., która jest bezpośrednim uczestnikiem konfliktu między powodem a córką, sama prowokowała wiele sytuacji spornych w czasie zamieszkiwania pozwanej w G. oraz wszczyniała awantury. Ponieważ jest ona bezpośrednio zainteresowana w pozytywnym dla powoda rozstrzygnięciu sprawy, niewątpliwie jej zeznania nie są miarodajnym i obiektywnym źródłem informacji, zwłaszcza że w świetle pozostałych dowodów są odosobnione. Sąd oddalił wnioski dowodowe powoda: o przeprowadzenie dowodu z akt spraw o sygn.: 1 Ds. 1150/13 Prokuratury Rejonowej w S., II K 250/13 i II K 652/14 tamtejszego Sądu Rejonowego oraz o zażądanie z Sądu Rejonowego w S. kserokopii akt dotyczących prowadzonego dozoru z czynności kuratora co do powoda, jak też o przesłuchanie świadka M. P. wskazując, że jeśli chodzi o wniosek o przeprowadzenie dowodu z w/w akt postępowania przygotowawczego i sądowego, to należy zauważyć, że do dowodów zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego należą dokumenty, zeznania świadków, opinie biegłych, oględziny, przesłuchanie stron i inne środki dowodowe, o jakich mowa w przepisach art. 305-309 kpc. Przepisy księgi pierwszej tytułu VI działu III wśród dowodów nie wymieniają dowodu z akt. Należy zauważyć, iż dokumentem w rozumieniu przepisu art. 244 kpc nie są akta innej sprawy w całości, lecz poszczególne protokoły przesłuchania świadków, biegłych, oskarżonych, opinie biegłych itd. Zawarte w aktach karnych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dn. 11.12.1967r. sygn. II PR 155/67, LEX nr 6258; zob. też „Komentarz do art. 244 Kodeksu postępowania cywilnego” T. Demeneckiego, komentarz WKP 2012). W sytuacji, gdy fachowy pełnomocnik reprezentujący powoda składał wniosek o dopuszczenie dowodu z akt całości spraw, nie wskazując konkretnych dokumentów, z których domaga się przeprowadzenia dowodów, tak sformułowany wniosek zasługiwał jedynie na oddalenie. Dodatkowo – jeśli chodzi o akta dotyczące prowadzonego dozoru z czynności kuratora co do powoda z uwagi na wyrok w sprawie sygn. II K 66/13 Sądu Rejonowego w Starachowicach, to nie było potrzeby uwzględniania takiego wniosku, bowiem niniejsza sprawa dotyczy zachowania pozwanej względem powoda, a nie zachowania powoda w okresie próby, co jest przeciw przedmiotem czynności kuratora. Z kolei wniosek powoda o przesłuchanie świadka M. P. złożony został dopiero na ostatniej rozprawie, a więc z ogromnym przekroczeniem terminu określonego pełnomocnikowi powoda w trybie przepisu art. 207 kpc zarządzeniem z dnia 29 kwietnia 2014r. (K.35), doręczonym w dniu 7 maja 2014r. (K.53), powód zaś nie wskazał żadnych okoliczności usprawiedliwiających złożenie tegoż wniosku po terminie – określonym z rygorem pominięcia. W ocenie Sądu wniosek ten zmierzał jedynie do przedłużenia niniejszego postępowania cywilnego, co zresztą powód czynił usilnie w toku postępowania sądowego, ze znanych tylko jemu, a niezrozumiałych dla Sądu względów.

Sąd Okręgowy w świetle tak ustalonych faktów uznał, że powództwo jest w sposób oczywisty bezzasadne. Podkreślił, że darowizna wytwarza stosunek etyczny między darczyńcą a obdarowanym, wyróżniający się etycznym obowiązkiem wdzięczności. Pogwałcenie tego obowiązku przez dopuszczenie się ciężkich uchybień opatrzone jest sankcją prawną przewidzianą w art. 898 § 1 kc, w postaci prawa do odwołania darowizny. Warunkiem tego prawa jest to, aby obdarowany dopuścił się względem darczyńcy rażącej niewdzięczności. O tym, czy postępowanie obdarowanego przedstawia się jako rażąca niewdzięczność, rozstrzyga Sąd. Zgodnie z art. 898 § 1 kc darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. W myśl art. 900 kc odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie. Z kolei art. 899 § 3 kc stanowi, że darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Sąd Okręgowy wskazał, że w nauce prawa i orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że przez pojęcie rażącej niewdzięczności należy rozumieć tylko takie czynności obdarowanego (działania lub zaniechania), które są skierowane przeciwko darczyńcy z zamiarem nieprzyjaznym. Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko darczyńcy (zarówno przeciwko życiu, zdrowiu i czci, jak i przeciwko mieniu) oraz o naruszenie przez obdarowanego obowiązków wynikających ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą (np. odmowa udzielenia pomocy w czasie choroby, mimo oczywistej możliwości, odmowa pomocy osobom starszym). O rażącej niewdzięczności z reguły nie może być mowy, gdy obdarowany dopuszcza się wobec darczyńcy działań godzących w jego dobra, ale czyni to nieumyślnie, a nawet umyślnie, lecz działania te nie wykraczają poza ramy zwykłych konfliktów życiowych (rodzinnych) w określonym środowisku. O istnieniu lub nieistnieniu podstaw do

odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności decydują w każdym wypadku konkretne okoliczności, rozważane na tle zwyczajów panujących w określonym środowisku społecznym. Zatem o rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 kc można mówić dopiero wtedy, gdy mamy do czynienia z niewłaściwym zachowaniem obdarowanego wobec darczyńcy przy znacznym nasileniu złej woli, skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Ustawodawca nie bez powodów bowiem posługuje się terminem "rażącej" niewdzięczności, dla odróżnienia jej od niewdzięczności "zwykłej". Pomiędzy ową niewdzięcznością a niewdzięcznością "rażącą" istnieje bowiem cała gama różnorodnych negatywnych zachowań obdarowanego względem darczyńcy, których nie sposób uznać za uzasadniające odwołanie bezpłatnego przysporzenia, jakim jest darowizna. W ten sposób ustawodawca niejako z góry przewidział możliwość występowania różnorodnych konfliktów między stronami takiej umowy w przyszłości i uznał, że zasada trwałości umów powinna mieć w takich sytuacjach decydujące znaczenie. Czyny dowodzące niewdzięczności muszą zatem świadczyć o znacznym natężeniu złej woli obdarowanego i nie uzasadnia odwołania darowizny dopuszczenie się przez obdarowanego takich czynów, które w danych okolicznościach i warunkach nie wykraczały poza zwykłe przypadki życiowych, rodzinnych konfliktów

Zgodnie natomiast z art. 6 kc i art. 232 kpc obowiązek udowodnienia okoliczności, które miały czynić zasadnym odwołanie darowizny i uprawniać do żądania zwrotu przedmiotu darowizny, spoczywa na powodzie. Analizując zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy stwierdził, iż powód nie udowodnił faktów, z których wywodził skutki prawne, to jest tego, że ze strony obdarowanej córki doświadczył rażącej niewdzięczności, która uzasadniałaby odwołanie uczynionej w dniu 3 sierpnia 2006 roku darowizny. W pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż pozwana w 2012 roku wyzbyła się odpłatnie części nieruchomości darowanej jej przez ojca, na rzecz osoby trzeciej, zatem nie mogłaby skutecznie, w przypadku uznania przez Sąd zasadności powództwa, przenieść na powoda własności całości spornej nieruchomości. Ponadto zauważyć trzeba, iż oświadczenie powoda o odwołaniu darowizny datowane na dzień 15 października 2013 roku, a nadane 23 listopada 2013 roku, złożone zostało po upływie przepisanej terminu. Zgodnie bowiem z przepisem art. 899 § 3 kc darowizna nie może być odwołania po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania darowizny dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. W oświadczeniu o odwołaniu darowizny powód nie wskazał, jakie konkretnie działania bądź zaniechania pozwanej stanowią wobec niego rażącą niewdzięczność, ograniczając się jedynie do ogólnych stwierdzeń. Okoliczności te zostały dopiero przez niego wymienione w pozwie, przy czym w zasadzie główną przyczyną, wymienianą ja pierwszym miejscu, jaka zaważyła na podjęciu przez niego decyzji o odwołaniu darowizny, jest zaprzestanie przez pozwaną spłaty kredytu bankowego zaciągniętego przez niego i jego żonę z przeznaczeniem na rzecz córki i jej męża. Powód zarzucał nadto pozwanej, że wielokrotnie oskarżała go o alkoholizm, znęcanie się, kradzież drzewa z lasu, składała skargi na niego do nadzoru budowlanego, nasłała straż leśną o rzekome kradzieże. W jego ocenie zachowania pozwanej zmierzały do tego, aby spowodować odwieszenie kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec niego. Z. P., jako przejaw rażącej niewdzięczności uznał również fakt podrobienia przez pozwaną jego podpisu na oświadczeniu o zmianie wścieła na dostawę energii elektrycznej, za co pozwana została skazana prawomocnym wyrokiem na karę grzywny.

Z zeznań żony powoda A. P. wynika, iż pozwana zaprzestała spłaty pożyczki bankowej w lipcu 2012 roku (powód w swych zeznaniach nie był tak precyzyjny, wskazywał jedynie ogólnie na 2012 rok. Od tej daty, zgodnie z zeznaniami świadka, obowiązek uiszczania rat kredytu, rzekomo zaciągniętego na potrzeby pozwanej i jej męża, spadł na nią. Uznać zatem należy, iż powód już wówczas wiedział o ewentualnej rażącej niewdzięczności pozwanej (skoro brak spłaty kredytu i scedowanie tego obowiązku na niego i żonę uznaje za najważniejszą przyczynę odwołania darowizny), a zatem od tej daty, czyli od lipca 2012r. należy liczyć roczny termin przewidziany w przepisie art. 899 § 3 kc, który w takim przypadku upłynął w lipcu 2013 roku. Oświadczenie powoda o odwołaniu darowizny zostało zaś nadane 23 października 2013 roku, czyli po upływie w/w terminu. Odnosząc się zaś do pozostałych zarzutów Z. P., iż m.in. pozwana oskarżała go o kradzież drzewa z lasu, składała skargi na niego do nadzoru budowlanego, nasłała straż leśną, należy podnieść, iż w żadnej mierze nie zostały one w toku niniejszego postępowania przez powoda wykazane. Okoliczności tych powód nie potwierdził żadnymi wiarygodnymi dowodami. Jego wersję potwierdzała w swych zeznaniach wyłącznie jego żona, która, jako bezpośrednia strona konfliktu, czynnie biorąca udział w awanturach z córką i jej mężem, jest w oczywisty sposób zainteresowana wynikiem niniejszego procesu, co czyni jej zeznania niewiarygodnymi – w szczególności, iż w znacznej części nie pokrywają się one z wiarygodnym materiałem

dowodowym, chociażby w postaci dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy karnej sygn. akt II K 66/13 Sądu Rejonowego w S. o znęcanie lub w aktach sprawy Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w S. znak (...), z których wprost wynika, że to powód złożył skargę do nadzoru budowlanego na córkę i zięcia nie zaś odwrotnie.

Natomiast co do faktu, iż pozwana podrobiła podpis powoda na umowie o dostarczanie energii elektrycznej, za co została skazana na karę grzywny, Sąd Okręgowy zauważył, że czyn ten nie spowodował żadnego uszczerbku w sferze praw bądź dóbr osobistych powoda. Wręcz przeciwnie, zaskutkowało odpowiedzialnością karną pozwanej. W drugiej kolejności wskazać należy, że do podrobienia podpisu przy zawieraniu w/w umowy, doprowadziła K. M. sytuacja życiowa, w jakiej z winy powoda się znalazła. Z. P. złośliwie wyłączał córce i zięciowi prąd, mimo iż partycypowali oni w kosztach energii elektrycznej. Sytuacja ta była uciążliwa, szczególnie że pozwana była w owym czasie w ciąży z trzecim dzieckiem. Mając zatem powyższe na względzie, Sąd nie uznał działania pozwanej, zmierzającego de facto do zapewnienia rodzinie względnie normalnych warunków mieszkalnych, za przejaw rażącej niewdzięczności. Jeżeli zaś chodzi o oskarżanie powoda o alkoholizm, to podnieść wypada, iż nawet gdyby takie sytuacje miały miejsce (choć pozwana zaprzeczyła, aby dopuszczała się wobec ojca takich oskarżeń), to oskarżenia te nie byłyby bezpodstawne. Świadczy o tym chociażby treść wyroku wydanego w sprawie karnej o znęcanie się sygn. akt II K 66/13 z dnia 21 marca 2013 roku, w którym Sąd Rejonowy w S. zobowiązał Z. P. do powstrzymania się w okresie próby od nadużywania alkoholu.

Nie zasługuje w ocenie Sądu Okręgowego na uwzględnienie argument, iż pozwana swym zachowaniem, tj. składaniem doniesień do organów państwowych na powoda, chciała umyślnie doprowadzić do odwieszenia powodowi orzeczonej w/w wyrokiem kary pozbawienia wolności. Pomijając fakt, iż powód nie wykazał, aby jego córka w ogóle dopuściła się takich zachowań względem niego, to przecież po uprawomocnieniu się wyroku ze sprawy karnej o znęcanie się, tj. od 9 lipca 2013 roku pozwana nie mieszkała z ojcem. Od czasu opuszczenia domu w grudniu 2012 roku praktycznie w ogóle się z nim nie kontaktowała i nie odwiedzała go. Małżonkowie P. również nie interesowali się córką, nie znają nawet swojego wnuka. Ubocznie wskazać należy, że ewentualne składanie przez pozwaną „donosów” do straży leśnej dotyczące kradzieży drewna bądź do nadzoru budowlanego nie miałyby wpływu na odwieszenie kary pozbawienia wolności, albowiem istotne w tym przypadku byłyby naganne działania powoda wobec osoby pokrzywdzonej przestępstwem, w tym przypadku K. M. i jej męża. Nie można również pominąć w kontekście powyższych rozważań okoliczności, iż w/w wyrokiem Sądu Karnego z dnia 21 marca 2013 roku, po przeprowadzeniu szczegółowego postępowania, to powodowi zostało przypisane naganne zachowanie wobec pozwanej i jej męża S. M. polegające na popełnieniu przestępstwa z art. 207 § 1 kk. Stosownie zaś do uregulowania zawartego w przepisie art. 11 kpc, ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiąże Sąd w postępowaniu cywilnym. Wyżej wymienionym wyrokiem Sąd Rejonowy w S. uznał pozwanego winnego popełnienia przestępstwa znęcania się polegającego na tym, iż w okresie czasu od 30 sierpnia 2010 roku do dnia 15 listopada 2012 roku w miejscowości G., gmina P., woj. (...), znęcał się psychicznie nad swoją córką K. M. i zięciem S. M. w ten sposób, że wszczynał awantury domowe, podczas których ubliżał słowami wulgarnymi, wyganiał z domu, ograniczał dostęp do wody i energii elektrycznej, groził S. M. pozbawieniem życia, a K. M. pobiciem, ograniczał kontakty z członkami rodziny. Z uzasadnienia wyroku jednoznacznie wynika, iż to Z. P. od czasu wprowadzenia się córki wraz z rodziną do darowanego jej domu, utrudniał jej codzienne funkcjonowanie, ograniczał w korzystaniu z nieruchomości, awanturował się, wypowiadał wobec niej groźby karalne. Sąd Karny nie dopatrywał się żadnych zachowań po stronie K. M. i S. M., które byłyby ewentualnie katalizatorem takich sytuacji. Ostatecznie zresztą to pozwana nie mogąc dłużej znosić ubliżeń i wyzwisk, a nadto bojąc się o zdrowie własne i mającego się narodzić dziecka, wyprowadziła się z mężem z domu.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego żadne z przywołanych w toku procesu okoliczności faktycznych nie mogły zostać uznane za „rażącą niewdzięczność” obdarowanej K. M.. Mając powyższe na uwadze, oświadczenie powoda w zakresie odwołania darowizny nie można uznać za skuteczne pod kątem przesłanek z art. 898 kc, wobec czego powództwo o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli zasługiwało jedynie na oddalenie, o czym Sąd orzekł w punkcie I wyroku.

W punkcie II wyroku Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisów art. 113 ust. 1 ustawy z dn. 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. 2010 r. Nr 90 poz. 594 ze zm.) w zw. z art. 98 kpc. Koszty sądowe, które powód winien uiścić na rzecz Skarbu Państwa, obejmują zwrot kosztów stawienia świadka w wysokości 43 zł (k. 172), koszt wynagrodzenia biegłego za opracowanie opinii w kwocie 287,73 zł oraz zwrot kosztów dojazdu biegłego w wysokości 86,92 zł (k. 221), czyli łącznie 417,65 zł. A o kosztach procesu orzeczono po myśli przepisu art. 98 § 1 i 3 kpc. Na kwotę 3.617 zł z pkt III wyroku składa się wynagrodzenie adwokata reprezentującego pozwaną w wysokości 3.600 zł (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie - Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) wraz z opłatą skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17 zł (k. 96).

Powyższy wyrok w całości zaskarżył powód. W apelacji zarzucił: 1) naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 899 §3 k.c. poprzez przyjęcie, że upłynął roczny termin na odwołanie darowizny, podczas gdy powód w określonym przepisami ustawy terminie złożył obdarowanej oświadczenie na piśmie o odwołaniu darowizny; 2) naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 328 §2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na uznanie, że w przedmiotowej sprawie wystąpiły przesłanki do skutecznego odwołania darowizny; 3) sprzeczność ustaleń Sądu okręgowego z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym polegającą na przyjęciu przez Sąd I instancji, że nie stanowi rażącej niewdzięczności postępowanie pozwanej względem powoda, podczas gdy poszczególne zachowania pozwanej wypełniają przedmiotową przesłankę. Podnosząc powyższe zarzuty powód w apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Brak podstaw do uwzględnienia apelacji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 328 § 2 k.p.c., podlegający rozpatrzeniu jako pierwszy, ponieważ stwierdzenie istotnego naruszenia tego przepisu skutkuje niemożliwością dokonania w ogóle kontroli instancyjnej, nie znajduje podstaw. Apelacja, prócz sformułowania tego zarzutu, nie wskazuje zupełnie na czym miałby on w niniejszej sprawie polegać. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera niezbędne elementy określone w art. 328 § 2 k.p.c. i umożliwia dokonanie kontroli instancyjnej pod względem jego prawidłowości i zgodności z obowiązującymi przepisami. Odzwierciedla tok procesu myślowego i decyzyjnego, którego wynikiem jest treść zaskarżonego wyroku. Zarzut naruszenia art. 328 §2 k.p.c. jest zatem całkowicie bezzasadny.

Bezzasadny jest również zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Z uzasadnienia apelacji wynika, że zarzut ten w istocie dotyczy art. 233 §1 k.p.c. i dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zeznań przesłuchanych w sprawie świadków i zeznań powoda. Należy w tym miejscu podkreślić, że art. 233 § 1 k.p.c. daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów; ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygania kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (tak SN w orz. Z 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd tego przepisu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów; nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. orz. SN z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98). Nie jest również wyłączone uznanie części zeznań danego świadka (strony) za wiarygodne, innej zaś części jego zeznań – za niezasługujące na wiarę. Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie przeprowadził wnioskowane przez strony dowody, zarówno z dokumentów, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron, jak i z zeznań świadków i zeznań stron. Ocena wiarygodności i mocy dowodowej tych wszystkich dowodów, w tym złożonych zeznań mieści się w pełni w granicach swobodnej oceny dowodów zastrzeżonej dla sądu orzekającego w sprawie, jest przekonująca, logiczna,

poparta analizą całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, która została szczegółowo i wyczerpująco przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Apelacja nie zawiera żadnych argumentów, które skutecznie mogłyby podważyć dokonana przez Sąd Okręgowy ocenę tych zeznań. Podniesiony zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. nie jest zatem trafny i nie może prowadzić do uwzględnienia apelacji.

Przechodząc do rozpoznania dalszych zarzutów apelującego wskazać należy, że Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Sąd Apelacyjny podziela również w pełni stanowisko Sądu Okręgowego, iż ustalone wyżej zachowania pozwanej, w szczególności przy uwzględnieniu całokształtu stosunków pomiędzy stronami, nie wyczerpują określonej w art. 898 §1 k.c. przesłanki „rażącej niewdzięczności”, koniecznej do skutecznego odwołania darowizny. Należy mieć na uwadze, że nie każda niewdzięczność obdarowanego może być podstawą odwołania darowizny, lecz tylko taka, która jest „rażąca”. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 kwietnia 1997 r., III CKN 43/96 stwierdził, że pojęcie rażącej niewdzięczności obdarowanego musi być wykładane przy zastosowaniu zobiektywizowanych kryteriów i nie może być wykładane rozszerzająco. Trafnie również wskazał Sąd I instancji, że pojęcie rażącej niewdzięczności obejmuje tylko takie czynności obdarowanego, które są skierowane przeciwko darczyńcy z nieprzyjaznym zamiarem; same zewnętrzne przejawy zachowania się obdarowanego nie są wystarczającą podstawą do przyjęcia przesłanki rażącej niewdzięczności, istotne znaczenie ma tu bowiem ustalenie w każdym wypadku motywów i intencji obdarowanego. O istnieniu podstaw do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności decydują w każdym wypadku konkretne okoliczności. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 września 1997 r., III CKN 170/97 pojęcie „niewdzięczności” wymaga przy tym analizy motywów określonych zachowań obdarowanego, w tym zwłaszcza tego, czy zachowania jego nie są powodowane lub wręcz prowokowane – wprost lub pośrednio – przez darczyńcę. W okolicznościach niniejszej sprawy, prawidłowo ustalonych przez Sąd Okręgowy, brak podstaw by zachowania pozwanej, przy uwzględnieniu postępowania powoda wobec pozwanej, uznać za „rażąco niewdzięczne”. Zwrócenia uwagi wymaga choćby fakt, że prawomocnym wyrokiem z dnia 21 marca 2013 r., II K 66/13 powód został skazany za przestępstwo z art. 207 §1 k.k. polegające na tym, że w okresie od 30 sierpnia 2010 r. do dnia 15 listopada 2012 r. znęcał się psychicznie nad pozwaną i jej mężem w ten sposób, że wszczynał awantury domowe, ubliżał wulgarnymi słowami, wyganiał z domu, ograniczał dostęp do wody i energii elektrycznej, groził pozwanej pobiciem, a jej mężowi pozbawieniem życia, ograniczał kontakty z członkami rodziny. Wyrokiem tym zobowiązano również powoda do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu. W powyższej sytuacji uznanie przez Sąd Okręgowy, iż brak podstaw do przypisania pozwanej „rażącej niewdzięczności „ wobec powoda, a w konsekwencji brak przesłanki z art. 898 §1 k.c. należy uznać za trafne.

Niezależnie od wyżej wskazanych argumentów apelacja nie może być uwzględniona jeszcze z innych przyczyn. Mianowicie zgodnie z art. 900 k.c. odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie, a przepis art. 899 §3 k.c. stanowi, że darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania darowizny dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Bezsporne w sprawie było, że powód oświadczył iż odwołuje darowiznę w piśmie z daty 10 października 2013 r., nadanym na adres pozwanej w dniu 23 października 2013 r. (k. 16,17 akt). W piśmie tym, jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy powód nie wskazał jednak, jakie konkretnie działania bądź zaniechania pozwanej stanowią wobec niego rażącą niewdzięczność, ograniczając się jedynie do ogólnych stwierdzenia, że „dokonywała Pani zachowań skierowanych bezpośrednio przeciwko darczyńcy z zamiarem nieprzyjaznym, nacechowanym złą wolą”. W orzecznictwie, jak i w nauce podkreśla się zgodnie, że oświadczenie o odwołaniu darowizny powinno wskazywać rodzaj rażącej niewdzięczności, z powodu której następuje, tj. przyczynę odwołania (zob. B. Czech w: Kodeks Cywilny, praktyczny komentarz z orzecznictwem, Warszawa 2005, t.II s.717, S. Dmowski w: Komentarz do kodeksu cywilnego, s.710, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 16 stycznia 2013 r., I ACa 1111/12). Każdy bowiem wypadek nagannego zachowania się obdarowanego, który może być traktowany jako rażąca niewdzięczność, daje podstawę do odwołania darowizny i każdy z osobna podlega rocznemu terminowi zawitemu z art. 899 §2 k.c. Z powyżej wskazanego oświadczenia o odwołaniu darowizny nie wynika natomiast jakie zachowanie pozwanej zostało uznane przez powoda jako „rażąco niewdzięczne”. Zostało to sprecyzowane dopiero w pozwie w niniejszej sprawie, doręczonym pozwanej w dniu 12 kwietnia 2014 r. (k.34 akt). Tymczasem pozwana wraz z mężem wyprowadziła się z przedmiotowego domu na przełomie listopada i grudnia

2012 r., co przyznane sam powód w apelacji, i od tej pory strony nie mają ze sobą styczności. Nie ulega zatem wątpliwości, że roczny termin zawity z art. 899 §3 k.c. został przekroczony, co musi prowadzić do oddalenia powództwa. Nie ma przy tym istotnego znaczenia podnoszona w apelacji okoliczność, że nie sam fakt zaprzestania przez pozwaną spłaty kredytu, co nastąpiło w lipcu 2012 r., lecz dopiero fakt wyprowadzenia się przez pozwaną z przedmiotowej nieruchomości w listopadzie lub grudniu 2012 r. i pozostawienie powoda z niespłaconym kredytem został potraktowany przez powoda jako rażąco niewdzięczne zachowanie. W jednej, jak i w drugiej sytuacji mamy bowiem do czynienia z przekroczeniem terminu z art. 899 §3 k.c. Należy ponadto mieć na uwadze, że w celu ustalenia początku terminu, o którym stanowi art. 899 §3 k.c. bada się moment dowiedzenia się o podstawach odwołania darowizny, a nie moment wystąpienia rażącej niewdzięczności (wyrok SN z dnia 10 września 1999 r., III CKN 748/98). Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 899 §3 k.c. jest zatem nieuzasadniony.

Na marginesie już tylko należy wskazać, że uszło również uwadze apelującego, że jak ustalił Sąd Okręgowy, a powód temu nie przeczył, część przedmiotowej nieruchomości została sprzedana przez pozwaną osobie trzeciej jeszcze w 2012 r., nie jest zatem możliwe zobowiązanie pozwanej do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu własności tej nieruchomości z powrotem na powoda.

Mając wszystko powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał apelację za bezzasadną i na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił ją w całości. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c., w myśl którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Zasądzona wyrokiem (pkt 2) kwota stanowi wynagrodzenie będącego adwokatem pełnomocnika pozwanej.

Wniosek powoda, (który w toku postępowania był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika będącego adwokatem) o odroczenie rozprawy apelacyjnej wpłynął do sekretariatu Wydziału Cywilnego już po zamknięciu rozprawy i ogłoszeniu wyroku.

SSA Elżbieta Uznańska SSA Krzysztof Sobierajski SSA Teresa Rak